

**Informacja o działalności  
schroniska dla bezdomnych zwierząt  
w Chrcynnie k/Nasielska**

Przez sześć lat swej działalności, schronisko Fundacji "Centrum Ochrony Środowiska" w Chrcynnie przyjęło od gmin woj. mazowieckiego ok. dwóch tysięcy psów kosztem ponad miliona złotych publicznych pieniędzy. Dla większości zwierząt oznaczało to szybką śmierć lub nieznaną, niemożliwą do ustalenia los.

W 2008 roku do schroniska trafiały bezdomne psy na zlecenie gmin Legionowo, Nieporęt, Jabłonna, Serock, Wyszaków, a także Nasielsk. Z najnowszych protokołów kontroli schroniska przez Wojewódzki Inspektorat Weterynarii wynika, że od stycznia do września 2008 śmiertelność zwierząt wynosiła 55% przyjętych zwierząt, zaś wzajemne zagryzanie się psów stanowiło 37% przyczyn śmierci. Zakład ten służy szybkiemu zadreżaniu bezdomnych zwierząt na śmierć, przez ich stłoczenie w nieodpowiednich warunkach i pozbawienie minimalnej opieki. Utrzymywany jest całkowicie przez finansujące go gminy, które w ten sposób rozwiązują problem bezdomnych zwierząt, omijając ustawowy zakaz ich zabijania z powodu bezdomności.

Liczne organy państwa, informowane o tym procederze od lat i z różnych stron, nie doprowadziły do jego przerwania, wykazując bierność albo jawnie chroniąc działalność burmistrzów i wójtów gmin oraz Fundacji "Centrum Ochrony Środowiska". W ten sposób, pokątne zadreżanie zwierząt pod pretekstem opieki, zyskało rangę polityki państwa w tym zakresie.

Poniżej przedstawiamy krótką listę naruszeń prawa, na których opiera się proceder.

1. Zezwolenie dla Fundacji "Centrum Ochrony Środowiska" na prowadzenie schroniska w Chrcynnie, wydane przez Burmistrza Nasielska, nie określa żadnych norm jakościowych dla tej działalności. Normy takie są wymagalne na podstawie przepisu art. 9, ust. 1, pkt 4 ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. Nr 132, poz. 622).
2. Pomimo braku tych norm, funkcjonariusze gmin podpisują z Fundacją umowy, powierzając Fundacji realizację publicznego zadania zapewnienia bezdomnym zwierzętom opieki przewidzianego w art. 11 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 o ochronie zwierząt (Dz.U. 2003, nr 106, poz.1002). Same umowy również nie stanowią norm opieki nad zwierzętami. Także Fundacja nie ma własnych norm dotyczących opieki. W tej sytuacji realizacja publicznego zadania opieki nad zwierzętami w schronisku w Chrcynnie w ogóle nie jest unormowana.
3. Niektóre gminy (Nieporęt, Serock) zlecają Fundacji wylapywanie bezdomnych zwierząt bez wymaganej podstawy prawnej w postaci uchwały rady gminy o sposobie dalszego rozstrzygnięcia z tymi zwierzętami (art. 11, ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt). Rady gmin, Wojewoda i prokuratura nie widzą w tym problemu.

4. Pozostałe gminy, które podjęły taką uchwałę (Jabłonna, Legionowo, Nasielsk, Wyszaków), nie zawarły w niej jednak wymaganego rozstrzygnięcia o dalszym postępowaniu w wyłapanymi zwierzętami, po które nie zgłaszają się właściciele. A nawet w ogóle nie wskazują konkretnego schroniska (Jabłonna, Legionowo, Nasielsk). Wadliwe uchwały nie są kwestionowane ani przez nadzór Wojewody nad stanowaniem prawa miejscowego, ani przez prokuraturę w trybie art. 5 ustawy o prokuraturze (Dz. U. 2008, nr 7, poz. 39). Uzyskują natomiast, wymaganą ustawą, zgodę powiatowych lekarzy weterynarii, a także są pozytywnie opiniowane przez Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami.
5. Brak jakiegokolwiek unormowania opieki gminnej skutecznie blokuje nadzór nad wywiązywaniem się Fundacji z realizacji publicznego zadania, gdyż stan faktyczny stwierdzany w jej schronisku nie może być odniesiony do żadnego stanu normatywnego, określonego przepisami prawa powszechnie obowiązującego, prawa miejscowego, umowami cywilnymi, czy choćby wewnętrznymi regulaminami Fundacji. Dlatego żadna z licznych kontroli schroniska w Chrcynnie, nie dotyczyła przedmiotu zadania publicznego. Wszystkie dotyczyły albo innego zakresu, jak bezpieczeństwa sanitarno-weterynaryjnego (Inspekcja Weterynaryjna), lub też zakresu nieokreślonego (kontrola ze strony gmin).
6. Niektóre gminy (Legionowo, Nieporęt) wydały Fundacji własne odrębne zezwolenia na prowadzenie działalności z zakresu gminnego zadania "ochrony przed bezdomnymi zwierzętami", przewidzianego ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. 1996, nr 132, poz. 622). Ustawa każe realizować to zadanie "na zasadach określonych w odrębnych przepisach" (art. 3, ust. 2, pkt 5), lecz zezwolenia nie wskazują takich przepisów ani zasad. Zezwolenia wydane zostały na działalność nieokreśloną przepisami prawa, więc nie podlegającą kontroli.
7. Gminy powierzają realizację zadań publicznych Fundacji "Centrum Ochrony Środowiska" w drodze przetargów, pomimo że Fundacja nie jest zarejestrowanym przedsiębiorcą i z tego powodu podlega wykluczeniu z przetargów na mocy art. 22-24 prawa zamówień publicznych (Dz. 2007, nr 223, poz. 1655). Przystępując do przetargów, Fundacja składa na tę okoliczność nieprawdziwe oświadczenia, które nie są przez nikogo weryfikowane.
8. Fundacja "Centrum Ochrony Środowiska" ma od 2004 roku status organizacji pożytku publicznego, lecz od początku łamie wymogi ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (Dz. 2003, nr 96, poz. 873, art. 9, ust. 3) prowadząc odpłatną działalność statutową z zakresu ochrony zwierząt, a równocześnie, jak to wynika z przetargów i umów z gminami, prowadząc w tym samym zakresie działalność gospodarczą. Fundacja od początku nie wywiązuje się z obowiązku publikacji sprawozdań organizacji pożytku publicznego.
9. Inspekcja Weterynaryjna toleruje stałe, wieloletnie naruszanie przez Fundację wymogów weterynaryjnych prowadzenia schroniska, zwłaszcza dotyczących dokumentacji i oznakowania zwierząt, a także opieki weterynaryjnej.
10. Inspekcja Weterynaryjna nie reaguje też na stałe naruszanie przez Fundację i gminy przepisów o ochronie zwierząt podczas transportu. Brak dopuszczenia środków transportu wyłapywanych zwierząt, brak zezwolenia dla przewoźnika, zlecenie przez gminy transportu podmiotom nieuprawnionym, transportowanie zwierząt niezdolnych do transportu.

Obok licznych wystąpień innych organizacji i osób, Biuro Ochrony Zwierząt podejmowało przez szereg lat działania w celu doprowadzenia do przestrzegania przepisów prawa przez urzędników gminnych. Okazało się to bezskuteczne. Poniżej wyliczamy niektóre z tych działań.

1. W 2004 roku zawiadomiliśmy w Prokuraturę Rejonową w Pułtusku o przestępstwie z powodu nieznanego losu setek zwierząt, które zostały wysłane z gmin do schroniska, a nie zostały ujęte w oficjalnych raportach z nadzoru Inspekcji Weterynaryjnej, zawierających dane o przepływie zwierząt przez to schronisko. Prokuratura wykluczyła odpowiedzialność gmin za los zwierząt i umorzyła dochodzenie w 2005 roku, po ustaleniu, że to Fundacja prowadząca schronisko zaniżała ilość przyjmowanych zwierząt. Następnie prokuratura umorzyła osobne postępowanie przeciw samemu schronisku, z powodu niemożliwości ustalenia losu zwierząt, które zostały przyjęte do schroniska, powołując się na to, że dokumentacja schroniska była nierzetelna. W ten sposób, manipulując postępowaniami, prokuratura zwolniła gminy z odpowiedzialności za skutki realizacji zadania publicznego i zalegalizowała pokątne pozbywanie się bezdomnych zwierząt. Umorzenia te były następnie uznane za prawidłowe w ramach kontroli sądowej, a także niezależnie od niej, przez wszystkie instancje prokuratury.
2. W 2005 roku skarżyliśmy uchwały rad gmin o wyłapywaniu bezdomnych zwierząt, jako niezgodne z ustawą. W 2006 roku Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargi jako "nie dotyczące bezpośredniego interesu prawnego lub uprawnienia skarżącego". Pomimo że wcześniej, w innych sprawach dotyczących uchwał rad gminnych, NSA interpretował legitymację procesową organizacji społecznej rozszerzając, tzn. upatrywał jej w statutowych celach tych organizacji, zbieżnych z interesem publicznym.
3. W 2005 roku wystąpiliśmy do Głównego Inspektora Ochrony Danych Osobowych o nakazanie Fundacji "Centrum Ochrony Środowiska" udostępnienie danych adresowych osób, które rzekomo adoptowały zwierzęta ze schroniska. GIODO odmówił nakazania udostępnienia takich danych uzasadniając, że było by to ingerowanie w zakres nadzoru Inspekcji Weterynaryjnej. Jednak Inspekcja Weterynaryjna nie nadzoruje rozchodu zwierząt ze schronisk, gdyż żaden przepis prawa ją do tego nie uprawnia ani nie zobowiązuje. W 2006 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił skargę na odmowę ze strony GIODO, zajmując stanowisko, że jawność skutków gminnej opieki nad bezdomnymi zwierzętami, opłaconej publicznymi pieniędzmi, nie jest prawnie usprawiedliwionym celem działań organizacji społecznej, ani nie służy dobru publicznemu.
4. W 2007 roku zwróciliśmy się do Wojewody Mazowieckiego o kontrolę podstaw prawnych działania schronisk w województwie oraz o to, by rządowy nadzór nad działalnością schronisk opierał się na dorocznej inwentaryzacji zwierząt. Bez rezultatu.

KIEROWNIK BIURA

  
Tadeusz Wypych